Nr. 30. Łódź, 31 lipca 1927 roku. Rok VII

PRACA

CENA 25 GROSZY.

PRENUMERATA:
MIESIĘCZNIE . . . . Zł. 1.—
NA PROWINCJI . . . „ 1.45
ZAGRANICĄ . . . . „ 2.00

CENA OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem 30 gr., w tekście 30 gr. za tekstem 20 groszy, nekrologi 25 gr., zwyczajne 10 gr. za wiersz m/m 10-łamowy
Ogłoszenia drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej.

TYGODNIOWY ORGAN NARODOWEJ PARTJI ROBOTNICZEJ LEWICY

Redakcja i Administr., Piotrkowska 91, lewa ofic. parter. — Administr. czynna codzien. od g. 7—9 w. prócz niedziel i świąt. Sekretar. od g. 7—8 w.

SEJM A RZĄD

Parlamentaryzm po wojnie światowej przechodzi ostry kryzys w całej Europie, a więc i w Polsce. Władza ustawodawcza i władza wykonawcza winny być w pewnej równowadze. Jeżeli tej równowagi niema, jeżeli Sejm jest wszystkiem, a rząd niczem, albo odwrotnie, jeżeli rząd jest wszystkiem, a przedstawicielstwo narodowe niczem, — wówczas demokracji grozi ruina, zaś państwu grożą głębokie wstrząsy wewnętrzne.

Pierwszy Sejm Rzeczypospolitej, a szczególniej obecny Sejm w sposób lekkomyślny osłabiały władzę wykonawczą: rząd stał się cieniem rządu, marjonetką, pociąganą sznurkiem przez swarliwych przywódców stronnictw sejmowych. Sejm obalał rządy, jak domki z kart: w ciągu 7 lat mieliśmy kilkanaście gabinetów, a eksministrów mamy tylu, że mogliby utworzyć liczne stowarzyszenie byłych ministrów i premjerów. Sejmy obezwładniły władzę wykonawczą; — wszechwładni posłowie, jak szare gęsi, rządzili się w gabinetach ministrów, w biurach wojewodów i starostów, decydowali o posadach i stanowiskach, o koncesjach i koncesyjkach, orderach i awansach. Niejeden z posłów stronnictw rządzących pchał się do zarządów instytucyj państwowych, fabryk i zakładów rządowych i półrządowych, lub „uprzemysławiał się" jak Kucharscy, Korfantowie i Popiele.

Na wszechwładzy sejmowej Rzeczpospolita wyszła, jak Zabłocki na mydle.

Sejmy nie umiały wytworzyć silnego i trwałego rządu, a Polska znajduje się w tych warunkach, że nie może sobie pozwolić na długotrwałą anarchję, zaś klasa pracująca jest zainteresowana w tym — jak głosi program N. P. R. — „aby państwo polskie było zbudowane na mocnych podstawach" i stanowiło „silną republikę demokratyczną".

Kres sejmokracji położyły wypadki majowe 1926 roku. Dźwignęły one rząd z nicości, dały rządowi wielką siłę i potęgę, osłabiły parlament, pozbawiły go dotychczasowej wszechwładzy, spychając go coraz bardziej w cień, skazując na wegetację, w końcu na przymusowe bezrobocie.

W rezultacie wytworzył się znów stan nienormalny i wpadliśmy z jednej krańcowości w drugą,— rząd jest dziś wszystkiem a parlament niczem. Dla szczerych wyznawców demokracji ideałem jest równowaga między parlamentem i władzą wykonawczą. Tej równowagi musi bronić każdy, kto chce, aby Polska była „silną republiką demokratyczną." Byliśmy przeciwnikami wszechwładzy parlamentu i jej przeciwnikami pozostajemy. Parlament, jako przedstawiciel narodu, musi mieć prawo kontroli i prawo budżetu. Nie wolno nim pomiatać, tak samo jak rząd musi posiadać autorytet i powagę i nie może być igraszką w ręku ambitnych przywódców stronnictw.

Sejm obecny się zgrał. Nie jest on zdolny do obrony powagi i praw parlamentu w Polsce. Powinien więc pójść, powinien umieć umrzeć z godnością i ustąpić miejsca nowemu sejmowi, któryby potrafił wywalczyć dla siebie posłuch i uznanie, któryby potrafił stworzyć stałą równowagę pomiędzy władzą wykonawczą i ustawodawczą.

Sejm obecny nie obroni demokracji i duże stronnictwa sejmowe pomstując głośno na rząd, czynią „opozycyjny" hałas, gromkimi okrzykami przeciwrządowymi dodają sobie odwagi, ale w piętę gonią; boją się postawić wniosek o wotum nieufności dla rządu i wniosek taki uchwalić. Wiedzą zresztą dobrze, że nie potrafią stworzyć same trwałego rządu.

Sejm obecny gra więc komedję opozycji, i dlatego nie podnosi swej powagi a szkodzi sprawie parlamentu w Polsce. Żywioły szczerze demokratyczne powinny sobie z tego dokładnie zdawać sprawę. Sejm, który nie umie, czy nie chce bronić swego stanowiska, nie wart jest poparcia demokracji.

Nowa ofensywa kołtunerji i reakcji

Jak każdy tchórz — nasza prawica nacjonalistyczna, występująca pod najrozmaitszemi nazwami: Obozu Wielkiej Polski, Związku Ludowo-Narodowego, Endecji i t.p., zaskoczona wypadkami majowemi r. ub. pod pierwszem wrażeniem uderzenia państwowego, dokonanego przez marszałka Piłsudskiego — pokornie schyliła głowę i przyczaiwszy się w podziemiach konspiracyjnego wyczekiwania — obserwowała dalszy przebieg wypadków. Spodziewała się, że marszałek Piłsudski nie puści płazem tej niepoczytalnej polityki ciasnomózgich „kretynów, usiłujących ster nawy państwowej Wielkiej Polski pchnąć na cuchnącą sadzawkę reakcji, kołtuństwa i zacofania. Kiedy marszałek Piłsudski przeszedł nad domajowemi wybrykasami partyjnictwa do porządku, kiedy Piłsudski poszedł drogą legalną, czyniąc wszystko dla spokoju w kraju, wówczas obóz nacjonalistyczny począł powoli powracać do przytomności, z której wytrącił go czyn majowy. Powoli ożywiły się komórki, jaczejki, ośrodki, grupy, grupki, obozy, oboziki, zyskiwały na ruchliwości różne straże narodowe i tp. bojówki różnych szaleńców „narodowych"— powoli, lecz stale ruch ten się rozwijał i oto ostatnio jesteśmy świadkami, jak ta cała zorganizowana prawica społeczna, polityczna i gospodarcza, usiłująca budować Polskę według rezolucyj i wskazań, przyjmowanych na zebraniach służących i kucharek Św. Zyty, jak cały ten obóz występuje już całkiem jawnie, piorunuje, wymyśla i... grozi!

Ostatnie tygodnie zwłaszcza stanowią w tej ożywionej działalności naszej prawicy olbrzymi zwrot. Ruchliwie tak, jak w mrowisku. Sążniste ataki na wszystko i wszystkich, co nie idzie w obozie kołtuna Romana (nie Kuchciaka, tylko Dmowskiego). Psy wieszane na przeciwnikach. Humor, hałas, rumor, gwałt na całą Polskę.

Oczywista, wraz z ożywieniem się całokształtu szaleńczej agitacji endeckiej, zakotłowało się również w naszej t. zw. N. P. R. prawicy. Endecja bowiem w ruch puściła wszystkie swoje kółka, kółeczka i trybiki. Rozklekotane to wszystko, zardzewiałe, alejak organizm endecki ma iść w ruch, to już na całej linji. Oto nawet w Łodzi N. P. R. prawica wydaje „pismo", jakoweś lokale wynajmuje i t. p.

Nie przestrasza naszych NPR-prawicowców nic: ani moralna odpowiedzialność za Popiela, ani sprawy Hertza. Bez odpowiedzialności! Z tępym uporem, wprost z cynizmem wali na całego jaczejka endecka do zdradzonych przez się mas, usiłując tym razem grać na konkurencji ze skrajną komuną.

Nic to jednak nie pomoże. Robotnik polski, obywatelsko uświadomiony, nie da z siebie zrobić narzędzia do prowadzenia Polski na manowce kołtuńskiej reakcji, swego uświadomienia klasowego też się nie zaprze.

O ile agitacja endecka w pewnych kołach nieobywatelskich, nieuświadomionych, ciasnych kołtunów, wśród napół analfabetycznego drobnomieszczaństwa, wśród zwyrodniałej bigoterji i wśród różnych awanturników, może liczyć na pewne powodzenie, — to jednak na gruncie robotniczym spotkać się musi ona z niepowodzeniem. Tak jak osławiona, wyraźnie endecka „Praca Polska" tak i zamaskowane endeki z NPR-prawicy nic na gruncie robotniczym nie zyskają. Szkoda czasu i atłasu.

Wielka Zabawa Związku Pracowników Miejskich „PRACA"

W niedzielę dnia 31 b. m. czeka Łódź pracującą nielada sensacja. Oto Polski Zw. Pracowników Miejskich „Praca" urządza w ogrodzie Poznańskiego przy ul. Letniej na Kozinach (dojazd tramwajem Nr. 3 do samego końca) wielką zabawę ogrodową, połączoną z wieloma atrakcjami. Początek o godz. 1 w poł. Orkiestra. Tańce.

Bufet na miejscu. Wejście tylko 1 zł., dla dzieci połowę. Nie wątpimy, że Łódź robotnicza gromadą popręże tę imprezę i pospieszy tłumnie na powyższą zabawę.

„Orlę" w Pabjanicach.

(Poświęcenie sztandaru.)

W dniu 31 lipca 1927 r. Koło Z.P.M.P. „Orlę" w Pabjanicach urządza uroczyste poświęcenie sztandaru.

Program uroczystości:

I. godzina 8 min. 30.

Zbiórka gości i delegacji w lokalu Koła ul. Kościuszki 50, i wymarsz na Mszę Św. do kościoła N. M. P., gdzie odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru.

II. godzina 10 min. 30.

Pochód gości i delegacji ze sztandarami z kościoła do sali Domu Ludowego, gdzie odbędzie się dalsza uroczystość, połączona z wbijaniem gwoździ.

III. Po skończonej uroczystości, przyjęcie gości i delegacji w Kole.

IV. Po obiedzie zabawa towarzyska z nader urozmaiconem programem.

Dla delegatów przyjeżdżających w przeddzień uroczystości noclegi zapewnione.

Na dworcu kolejowym i przystanku tramwajowym oczekiwać będą łącznicy-dyżurni.

Komitet.

Wycieczka „Orląt" do Warszawy.

Zarząd Koła II-go powiadamia członków „Orlęcia" i sympatyków iż organizuje WYCIECZKĘ KRAJOZNAWCZĄ do Warszawy. Odjazd dnia 13/8 o godz. 18-tej z dworca Łódź-Fabryczna, powrót dnia 15/8 wieczorem.

Koszta podróży i wydatki, związane z pow. wycieczką, wynosić będą w przybliżeniu 25-zł.

Zapisy chętnych i informacji udziela sekretarjat Koła do dnia 8/8 w godz. 19-21-ej.

Zawiadomienie.

Zawiadamiamy, iż dnia 31 VII 27., o godz. 4 po poł. Sekcja dramatyczna przy Zjed. Pol. Mł. „Orlę" Koło VI, ul. Wrześnieńska 4, urządza wieczorek towarzyski na który zaprasza Sz. Kolegów.

ZARZĄD.

Zarząd Okręgowy Zjednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej „Orlę" w Łodzi komunikuje, iż w dniu 7 sierpnia r. b. nastąpi przyłączenie się Przysposobienia Wojskowego Związku Młodzieży imienia J. Piłsudskiego do Zjednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej „Orlę".

Program uroczystości, jakoteż bliższe szczegóły podane zostaną w następnym № „Pracy".

Zarząd.

JEDYNA PRAWDA

Wobec sytuacji politycznej i gospodarczej kraju, która uległa za czasów rządu Marszałka Piłsudzkiego radykalnemu polepszeniu i pomimo wielu trudności wewnętrznych i zewnętrznych, utrzymuje się na osiągniętym poziomie; wobec unaoczniającego się z dnia na dzień faktu, że rząd Komendanta chce być i jest rządem narodowym, a nie rządem kasty lub kliki, przyczem, w myśl haseł sanacji moralnej nastawiony jest zdecydowanie contra endecji, jako przedstawicielce najbrudniejszych i najkastowszych ludzi i kierunku partyjnego; wobec wytrwałego dążenia rządu do utrzymania obecnego ustawodawstwa socjalnego, a nawet rozszerzenia go (zob. artykuł: Nowa ustawa o ubezpieczeniach społecznych), wbrew temu, co głosili endeko-witosowcy, że dla osiągnięcia równowagi budżetowej należy znieść ośmiogodzinny dzień pracy i ubezpieczenia społeczne; wobec nie podlegającego dyskusji faktu, że rząd marszałka Piłsudskiego jest rządem najbardziej-demokratycznym i najprzychylniej usposobionym dla klasy pracującej ze wszystkich możliwych kombinacji rządowych, jakie powstać by mogły z łona dzisiejszego Sejmu, a nawet, (biorąc pod uwagę wyniki wyborów samorządowych w których Dmowszczyzna uzyskała więcej o 120 mandatów niż centrum, lewica i mniejszości) i z łona przyszłego sejmu: upadają wszelkie podstawy do tego, by stronnictwo takie, jak N. P. R. — stronnictwo narodowo-socjalne, mogło znajdować się w stosunku do rządu w zdecydowanej opozycji, czyli iść ręka w rękę z endecją.

Na opozycję w stosunku do rządu mogą sobie pozwolić obecnie tylko takie stronnictwa, które de facto rząd popierają, gdyż mają w nim swych przedstawicieli a moment opozycyjności potrzebny im jest dla demagogji przedwyborczej ze względu na komunistów (P. P. S.) i mniejszości narodowe na kresach (Wyzwolenie).

Narodowa Partja Robotnicza, jako stronnictwo narodowe i socjalne, a więc traktujące równorzędnie interesy narodowo-państwowe i socjalne — robotnicze świata pracy; jako stronnictwo, które zgodnie ze swoim programem i dotychczasową taktyką w ustosunkowaniu się do wszystkich rządów nigdy nie kierowała się partyjnicką demagogją, ale względem na dobro Rzeczypospolitej i warstw pracujących, jako stronnictwo, które zawsze zwalczało defetyzm, wybujały egoizm partyjnictwa i nieprzebierającą w środkach demagogję — powtarzamy — *Narodowa Partja Robotnicza nie ma podstaw do zajmowania w stosunku do rządu stanowiska podobnego do stanowiska Endecji czy Wyzwolenia, Dubadecji czy P. P. S-u.*

Tem samem nie ma istotnych i rzeczowych podstaw do tego, by mogła istnieć jakaś Prawica N. P. R-u, są natomiast podstawy i jest z programu N. P. R. płynąca *konieczność,* by cały N. P. R. przyjął taktykę *N. P. R. - Lewicy,* by nastąpił moment zjednoczenia się obu istniejących odłamów w jedną, zwartą organizacyjnie i ideowo, całość *N. P. R.*

A jednak wbrew temu, co narzuca się wprost, jako tylko konsekwencja Rzeczywistości, jako jedyne możliwe ustosunkowanie się do imperatywnych wskazań dnia, wbrew temu wszystkiemu, co wskazuje logika i zdrowy rozsądek, — obserwujemy wręcz co innego: wzmaganie się opozycyjności naszych endekoidów (mowa o posłach) w stosunku do rządu i coraz *zażartsze,* coraz *kosztowniejsze* i coraz bardziej *chamskie napady naszej prawicy na nas* — Lewicę.

Spotykamy się ze strony naszej prawicy z taką bezczelnością, z takiem odwracaniem wszelkich pojęć etycznych i ideowych, z tak głupią, na krótko obliczoną, demagogją i geszefciarstwem, z takimi podstępami, kalumnjami i hipokryzją, z takim judaszowstwem i tumanieniem braci robotniczej; że uwierzyć wprost nie sposób, by do tego byli zdolni ludzie, których przeszłość u wielu inne każe mieć o nich mniemanie, którzy wiele lat z pewnym pożytkiem pracowali dla dobra robotniczej i polskiej sprawy, *którzy przecież muszą sami przed sobą wstydzić się swoich czynów dzisiejszych,* jeśli, jeśli zachowali zdrowe zmysły i rozum, jeśli choć w pewnym ułamku swej jaźni pozostali nperowcami..!

W poznańskiej „Prawdzie" w pięć dni po wyborach zgierskich, w których ponieśli haniebną porażkę, chełpili się jeszcze z tego, że przy pomocy pijackich bojówek rozbili nam wiece, i prorokowali nam zgon, a sobie zwycięstwo. W wydanym w Łodzi pierwszym numerze prawicowego tygodnika „Głos Robotniczy", prowadzą zdecydowaną walkę właśnie wbrew interesom robociarzy łódzkich. A drukowali ten numer „Głosu" w drukarni „Praca", by zyskać głupią satysfakcję zrobienia „kawału" naszemu Zarządowi Wojewódzkiemu, by zaprezentować swój „Głos" robotnikom łódzkim z głupią przechwałką: „patrzcie! czegośmy to dokonali — drukowany w „Pracy".

Ustaliliśmy już wyżej, że *dla istnienia prawicowców brak wszelkich rzeczowych i realnych podstaw.* Podnieśmy jeszcze, że tych podstaw na terenie Łodzi szczególnie brakło nawet dla powstania tych, którzy rzekomo w imieniu robotnika łódzkiego występują. Bo o przejściu N. P. R. w Łodzi pod znak Lewica nie zdecydował nikt inny tylko robotnik łódzki, nie zdecydowały jednostki tylko zjazdy wojewódzkie i z Kongresówki, tylko ogólne zebranie okręgu — Łódź.

Przypomnijmy jednogłośną omal opinję wiecu wyborców siódemki w sali kina „Imperjal" — na 3 tysiące wyborców znalazło się tylko 4 (czterech), którzy opowiedzieli się za rozłamem dokonanym przez prawicę we frakcji radzieckiej N. P. R. Ilu to uczyniłoby zwolenników prawicy w stosunku do ilości głosów, jakie padły na 7 w 1923 r. (42 tysiące)? Najszczodrzej obliczając, nie wielu więcej ponad 80 osób.

I stwierdzić trzeba, *że w chwili dokonywania rozłamu we frakcji radzieckiej nie było nawet 80-ciu endekoidów w całej Łodzi.* Dziś jest ich więcej, to pewna a stało się tak dlatego, że łódzcy rozłamowcy poczęli krążyć z butelką po domach poczęli wygrywać osobiste urazy i nieraz dawno zapomniane niechęci, poczęli kłamać, insynuować i szkalować na wszystkie strony, poczęli w bezczelny i piekielny sposób tumanić wiarę, puszczać dym przed sobą, by osłaniać się w cudze zdobycze, a składać na drugich swe winy. Zapiekli się w nienawiści do ludzi czołowych N.P.R. Lewicy, nie chcąc pamiętać o tem, że Lewicę stworzył robociarz łódzki, któremu oni chcą nieść teraz prawicowe objawienie!..

Tu oto jesteśmy u punktu jednej z odpowiedzi na pytanie: dlaczego spotykamy się z wzmożeniem opozycyjności naszej Prawicy i z coraz zażartszymi napadami jej na N. P. R. Lewicę i jej przewódców.

Głównym i jedynym powodem tego jest nienawiść i prywata! Tak w stosunku do Rządu, jak i w stosunku do czołowych ludzi N. P. R. - Lewicy. Do tego dołącza się jeszcze poczucie strasznego piętna, jakie wypala sumienie na duszach tych, którzy dla nienawiści i prywaty niszczyć się starają organizacje robotnicze łódzkie.

Nienawiść i prywata nic jednak jeszcze trwałego nie zbudowały.

Nie ufundują też trwałości endekoidzkiej prawicy. *Musi ona zniknąć i zniknie z powierzchni życia robotniczej Łodzi!..*

S. Kar.

Chorąży Ducha i Idei

Granitowy bastjon polskości na kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej — Wilno — obchodziło w dniu 24 b. m. radosny dzień 40-letniego Jubileuszu kapłaństwa i pracy jednego z najpotężniejszych twórców Walki i Wyzwolenia, chorążego Ducha i Idei — ks. biskupa *Władysława Bandrowskiego.*

Urodzony w Sokalu 27 IV 1865 roku, kształcił się we Lwowie i w Studjum teologicznem Uniwersytetu Gregorjańskiego w Rzymie. Tam też w dniu 23 lipca 1887 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Od pierwszych dni powrotu do kraju, równorzędnie z obowiązkami kapłańskiemi, poświęca się pracy społecznej i patrjotycznej. Obdarzony porywającą i wprost genjalną wymową, przepełniony najczystszym i najszlachetniejszym płomieniem miłości Ojczyzny, jak żywy płomień świeci wśród mroku myśli polskiej w latach osiemdziesiątych, kiedy to kowano ducha narodu w straszliwe pęta trójlojalizmu. Przeciw tym wszystkim, którzy tę trójugodę siać w skołatanem społeczeństwie chcieli, powstaje ów młody, złotousty i złotosercy kaznodzieja z piorunowym protestem: „Ducha nie gaście!"

Gdy w 1906 roku zostaje sufraganem lwowskim i przenosi się do Lwowa staje do ciężkiej służby tworzenia pierwszych związków walki czynnej, które „pracą i cierpieniem" jednostek tworzone, stawały się kadrami ruchu wojskowego, rosnącego „z mocy w moc". Wzywa do walki o niepodległość, ukazuje narodowi drogę „z niewoli do ziemi obiecanej", idącą przez czyn i ofiarę, zdziera z ducha polskiego maskę oportunizmu i prowadzi go „Ku wolności".

A w 1914 roku staje w szeregach legjonowej braci, by przebyć z nią wszystkie jakby „stacje męki Pańskiej", by krzepić ducha, niecić wiarę i zagrzewać do wytrwania i walki i boju.

Rok 1918 przynosi dalsze wypełnienie „Litanji narodu polskiego", lecz równocześnie z odzyskaniem Niepodległości zapalają się wszystkie rubieże Rzeczypospolitej od smolnych łuczyw bolszewickich, zdradliwych „siarniczek" rusińskich, czeskich. Ks. biskup Bandurski nie opuszcza swych żołnierzy—wskrzesicieli, jest z nimi pod Lwowem, jest na Śląsku, jest na froncie bolszewickim, prowadzi ich, wojsko Litwy środkowej, do Wilna. Tu zostać już musi. Czyjeś ręce długie i mocne odsuwają Go, wodza duchowego Legjonów, od wojska, czyjś rozkaz każe Mu tam pozostać...

Lecz On wszędzie znajduje pole do pracy, znajduje je i w Wilnie, choć praca to już cicha, boć na małym zagonie i... ze skrępowanemi dłońmi... Dużo jest jeszcze w Polsce niesprawiedliwości i nieprawości!..

Ksiądz biskup Władysław Bandurski nie pragnie nagrody, nie żąda uznania...

Lecz po stokroć niezapomniany jest przez tych, którzy go choć raz widzieli i słyszeli, którzy choć jedno z jego dzieł mieli w ręku, których sercem, choć raz zatargał, którym ducha choć na chwilę, uskrzydlił.

„Przez ducha dla ducha" szły płomienne jego słowa ze szpalt „Wiadomości Codziennych" w naród i dlatego — w uroczystym dniu Jego Jubileuszu, z tymi, którzy osobiście cześć i hołd złożyć Mu mogli, łączyły się setki tysięcy tych, których serce pozyskał na zawsze, którzy oddaleni od Niego o setki mil, w cichości świątynnej dusz swoich zwracali się ku Niemu z hołdem i wdzięcznością... Cześć Ci, Chorąży Ducha i Idei!...

Sulima.

Zabawa Ogrodowa Dzielnicy Górnej.

Zarząd Dzielnicy Górnej urządza w ogrodzie przy klubie, Kątna 2 dnia 31 lipca Zabawę Ogrodową z nader urozmaiconym programem. Wejście wraz z salą tańca 1 złoty.

Początek zabawy o godzinie 2 po południu. W razie niepogody zabawa odbędzie się na sali.

Pod kątem chwili.

Nowy humbug rozłamowców.

Leży przed nami „pismo polityczne, społeczne i ekonomiczne" „Głos Robotniczy" tygodniowy organ „Narodowej Partji Robotniczej w Łodzi" (Nie kupiliśmy go dostaliśmy darmo.) Pytamy: co to jest? Czy to nie wielkie nieporozumienie? To ma być głos robotniczy, organ ideowy N. P. R.? To ma być doradca, przewodnik i opiekun robotnika? Czy nie zawielkie pretensje to tylko? Czy może kawał prima-aprilisowy?

Toż to oczywisty humbug, nabieranie porządnych ludzi na kawał (rozpoczęte od nabrania dzierżawcy drukarni), kpiny ze zdrowego rozsądku i jakiej takiej logiki!... Gdzie głos robotniczy, a gdzie „Głos Robotniczy"?

Minęliśmy się dawno ze sobą Szanowno Redakcjo „Głosu" i teraz *„robotniczy" jest zwrócony do Twego „plecami!..."*

Ach, prawda! uważają się za zbiór ludzi, którzy muszą stać na straży tych interesów, które reprezentują... Jeśli tak, to co innego. Ale wtedy nie należy usiłować ogłupiać ludzi tytułem; należy napisać wprost „Głos Zbioru ludzi, którzy stróżują swoim interesom" — będzie tak prawdziwiej i uczciwiej, a „ludzi" ostatecznie możnaby wydrukować przez duże L. byłoby ładniej, choć niekoniecznie do twarzy...

Stoimy przed smutnym faktem: grono naszych byłych kolegów zachorowało na otępienie wczesne i zamiast się leczyć, wydają pieniądze na drukowanie majaczeń swych chorych mózgownic. A my im nic pomóc nie możemy.

Możemy dyskutować lub chłostać biczem argumentów takie pisma jak „Prawda" — poznańska! „Głos poranny"— śląski! ale co robić na „Głos", który nie jest głosem robotniczym, jak dyskutować z tym kto ma na głowie błyszczący hełm, a pod nim chory mózg i pusty żołądek? Bo, że kieszeń pełna, to nas nie obchodzi — zresztą i ona z czasem będzie pusta...

Nie możemy traktować poważnie tego „Głosu", w którym artykuły są albo „bujaniem gości na całego", albo też biją właśnie w swoich autorów i wydawców.

Nie możemy traktować poważnie tego „Głosu" bez prenumeratorów, który został wypuszczony za warszawskie pieniądze po to, aby podtrzymać rozwalającą się budę rozłamowców, który został wydany po to aby dezorganizować i wprowadzać zamęt wśród robotników polskich w Łodzi, aby wprowadzać rozbicie społeczeństwa polskiego w Łodzi na grupy i grupki, które to rozbicie sam „Omega" w artykule „Wybory samorządowe" potępia.

Nie możemy dyskutować z „Głosem" którego istnienie na terenie Łodzi nie ma żadnych uczciwych podstaw, który jest organem rozbijaczy i szkodników, organkiem ludzi bez jutra.

Nie możemy uczyć tych, którzy zdają sobie dokładnie sprawę ze swej beznadziejnej sytuacji, którzy liczą na to, że przy wyborach samorządowych osiągną najwyżej 2 (dwa) mandaty, ale oświadczają, że im nie zależy na tem ile oni lub my otrzymamy mandatów. Bo im chodzi tylko o rozbijanie Łodzi, o „psucie krwi" Wojewódzkiemu, Waszkiewiczowi, Kaźmierczakowi, Fichnie — przewódcom N. P. R. Lewicy i Zw. Zaw. „Praca".

Autorów i wydawców „Głosu" powoduje tylko osobista nienawiść i zawiść. Dla zadość uczynienia swym osobistym animozjom, rozbijają organizacje robotnicze, szermując kłamstwem i oszczerstwem, demagogją i blagą, podkopują zwarty obóz narodowo-społeczny w Łodzi i *świadomie dążą do tego, by, „siódemka" przegrała przy wyborach do samorządu łódzkiego.*

Wobec tego my tylko jedno możemy zrobić w stosunku do „Głosu Rob." — możemy i robimy.

Potępiamy go publicznie jako organ destrukcji i szkodnictwa, jako narzędzie osobistych porachunków, jako reakcyjną intrygę przeciwko zdobyczom ruchu narodowo-socjalnego w Łodzi.

Resztę musimy zrobić wszyscy, cała polska Łódź, pracująca.

K. S. P.

Z procesu maskowego

Proces gen. Żymierskiego, oskarżonego o działanie na niekorzyść państwa przy zakupie masek gazowych z fikcyjnej, nieistniejącej fabryki posła Popiela, trwa dalej, raz poraz wyświetlając tajemnice stosunków Żymierski - Popiel, ukazując właściwe bagno całej afery.

W tygodniu ubiegłym znów przewinął się przed kratkami sądowemi szereg świadków. Z zeznań ich zanotujemy narazie następujące:

Nietylko Popiel...

Św. Hempel, były urzędnik dep. X min. spraw wojskowych, opowiada w jaki sposób odbywały się konferencje gazowe w szef. adm. armji. Radzono nad ofertą Sauniera. Chodziło o założenie „Protekty". Świadek odniósł wrażenie, że mjr. Sarnek chciał zrobić karjerę finansową, ale nie miał decydującego wpływu. Grupa posłów z N. P. R-u prawicy wywierała wpływ na tę sprawę, będąc, zdaje się, zainteresowana w tem i materjalnie.

Owieczki

P. Parczewski, wspólnik Popiela zeznaje:

— Prokurator: A skąd pan nabył majątek „Owieczki"?

Naiwnie brzmi odpowiedź:

— Kupiłem je za 3 tysiące złotych. Z oszczędności moich i mojej żony.

— A co znaczy uroczysta deklaracja, złożona przez pana w urzędzie likwidacyjnym, o posiadaniu przez pana 40 tysięcy złotych?

— Liczyłem na pomoc mojej rodziny.

— Ile były warte Owieczki?

— Trzydzieści tysięcy złotych.

— A ile wynosił dług?

— Siedemdziesiąt tysięcy.

Jakżeż z tem było?

Oto świadek, jak zapewnia: zyskał kredyt, dzięki swemu „czystemu nazwisku".

Prokurator rzuca pytanie:

A czy Owieczki są własnością pańską, czy Popiela?

— Moje i mojej żony.

Na to prokurator stwierdza na zasadzie wywiadu żandarmerji, że Owieczki były kupione na rzecz Popiela.

VVVV

KWIATKI Z OŚLEJ ŁĄKI

Odprawa kretynom i oszczercom!

Ukazało się na bruku łódzkim jakieś piśmidło, zwiące się szumnie „Głosem Robotniczym". Piśmidło to od samego początku do końca jest przeładowane jadem nienawiści, bezgraniczną głupotą. Zamieszczone w nim „tak zwane artykuły" są jednym ohydnym stekiem kłamstw i oszczerstw Nie trudno odgadnąć kto jest autorem tych plugastw. Najgorsi są wszędzie degeneraci wszystkich odcieni, to też i tu w tym wypadku, degeneraci na punkcie umysłowym i moralnym traktują każdego wedle siebie i swego światopoglądu. Takiemi degeneratami są byli funkcjonarjusze Związku „Praca", którzy widząc, że zamiary ich nigdy nie dadzą się na ich korzyść urzeczywistnić, postanowili obecnie ten Związek obrzucać błotem za to, że z tego Związku żyli po kilkanaście lat i dzięki tylko temu związkowi nauczyli się stawiać litery i wiązać je w zdania, bo gdyby nie związek „Praca" to by byli ciemnemi głąbami. Ot zapłata za wdzięczność.

W świstku „Głos" barany Popiela rozpoczęły straszny bek na tle walki w fabryce Barcińskiego, dowodząc, że oni, te baranki Popielowe, wiedzieli iż walka ta będzie przegraną, bo kierownictwo Związku „Praca" zaprzedało się reakcji i że było tak niedołężne i opieszałe, aż strach, oraz, że w dniu 9 lipca r. b. kierownik Związku „Praca" kol. A. Kazimierczak na zebraniu robotników tej fabryki, nakazał rzekomo wrócić do pracy na warunkach proponowanych przez Barcińskiego! Barany Popielowe wzięły sobie za oparcie jakieś zdanie z „Łodzianina", który pomieszał endecki Związek ze Związkiem „Praca".

Idźmy dalej: oto barany Popiela śmią uchodzić za opiekunów robotników fabryki Barcińskiego i bezczelnie i świadomie kłamać — domagają się wyjaśnienia: dlaczego okłamano robotników fabr. Barcińskiego i nie wyjaśniono im, że sobota nie jest odpowiednio ochroniona przez ustawy? Dalej dlaczego walka była prowadzona niedołężnie, i demagogicznie, oraz wyliczenia się z zebranych sum na rzecz robotników fabr. Barcińskiego.

Co się tyczy rzekomego nawoływania robotników przez kol. Kazimierczaka do pracy na warunkach proponowanych przez Barcińskiego, to z całą stanowczoscią należy to ohydne i świadome kłamstwo tych plwaczy potępić wobec 670 robotników fabryki Barcińskiego, i całego ogółu uczciwych robociarzy. Trzeba być wyzutym wogóle z wszelakiej ambicji i honoru, by tak świadomie i podle móc kłamać.

Tego rodzaju łajdactwa pominąć milczeniem nie można! Po pierwsze, jeżeli chodzi o strajk w fabryce Barcińskiego, to sami robociarze Łodzi wiedzą, iż tam sami robotnicy uprzedzili wogóle wszelką inicjatywę związków i że związki zostały postawione wobec faktu dokonanego i nikt nikogo nie okłamywał. A co do kierowania akcją tego strejku, to został wybrany specjalny komitet (o czem zresztą dobrze kundlom Popiela jest wiadomem) z samych robotników fabr. Barcińskiego i komitet ten zajął się zbieraniem pieniędzy na zapomogi i zarazem dokonywał wypłat. Kol. Kazimierczak w decydowaniu pieniędzmi niemiał żadnego głosu i wcale się do tego nie mieszał (o czem też Popielidy dobrze wiedzą). W skład komitetu wchodzili: Frączkowski jako przewodniczący, Michalski P. P S. - skarbnik, Szulc P. P S. - sekretarz i cały szereg innych. Komitet składał się z 20 osób i decydował o wszystkiem i on tylko może się wyliczać z tych pieniędzy ale tylko na żądanie ogółu robotników, a nie na żądanie degeneratów i kundli Popielowych, którzy istnieją poto, by wszędzie swoim smrodem zatruwać powietrze i plwać na ludzi nie mających nic wspólnego z daną sprawą. A co do prowadzenia walki niedołężnie, to już z tego tłumaczyć się baranom nie potrzeba, bo i tak nic nie rozumią. Co się tyczy soboty, to że robotnikom nie wyjaśniono: że nie jest ona należycie chroniona przez ustawy, — to podkreślić należy, iż tu z całą perfidją i nikczemnością, godną tylko degeneratów, można czegoś podobnego żądać. Przecież wiedzą dobrze najmity Popielowe, iż fabrykanci od 1919 r. do 1925 r. w soboty płacili za dni sobotnie pełną płacę tak jak za dnie powszednie i nie było sporu i było dobrze i wtedy ustawa była dobra, i chroniła sobotę, a dopiero teraz te Popielowe Witosiki w swej manjackiej i przeżartej nienawiścią wyobraźni coś podobnego wymyśliły.

Niech ogół włókniarzy osądzi te kłamstwa i podłość p.p. Kulczyńskich, Gołackich, Michalaków i im podobnych. To są ci sami panowie, co to tak wszędzie i zawsze ryczeli o jedności robotniczej, a dziś pierwsi z powodów osobistych rozbijają klasę robotniczą i na komendę Popiela i endecji tworzą nowe związki. Robotnicy, zapamiętajcie to sobie i podziękujcie tym „panoczkom" przy sposobności.

Fidelis.

WYBORY SAMORZĄDOWE

Ruda Pabjanicka.

Wybory w karczmie.

P. Bogusławski obiecuje wyborcom — wzamian za głosy — herbatę „na prikusku".

W dniu 22 b. m. odbyły się ostatecznie w Rudzie wybory burmistrza i ławników. Wybory te odbyły się w karczmie. Snać większość blokowo-niemiecka pragnie wrócić do czasów króla Sasa... A może panowie radni tylko wtedy umią radzić, gdy im noski łechce zapach okowitki!

Smutny to omen: zaczęło się od butelek w ogrodzie Kasy Chorych, doszło do wąchania zapachów p. Stefańskiego, a ma się skończyć — zapewnia *sam* burmistrz — na herbatce „na prikusku".

Najkomiczniejszym momentem owego posiedzenia „rady" było przemówienie p. Bogusławskiego, wybranego głosami 1 i 4 (większość - niemiecko - bartlo-socjal - komuno - renegacka) podczas, gdy endecy głosowali na p. Dułkę, a nasza frakcja wstrzymała sią od głosowania.

P. Bogusławski zaczął swe przemówienie od tego, jaki to z niego był „bojowiec", gdy wywijał nogami w pieluszkach, poczem przedstawił swych kompanów z czwórki, jako renegatów z P. P. S. i N. P. R., a „może i komuniści są", dalej zachwalał system pojedyńczych kołków w płocie, w rodzaju Bloku.

Uważa p. doktór, że takie pojedyńcze kołki mają tę „zaletę" i „wyższość" nad organizacjami partyjnemi, iż przed wyborami mogą nabierać wyborców na demagogiczne obietnice, a po zwycięskich wyborach oświadczyć, jak on to zrobił: „obiecywaliśmy, bośmy chcieli, a teraz chowamy te obietnice „pod sukno", bo też chcemy; a wyborcy, jeśli chcą, żebyśmy palcem w bucie kiwnęli, niech nam dadzą dużo pieniędzy i niech za nas pracują, to może się coś zrobi".

„W każdym razie — przyrzeka pan burmistrz — jeżeli w Rosji na głuchych wsiach piją herbatę na prikusku, na priliżku i na prismotrku, to on — pan Bogusławski — będzie szczęśliwy, gdy w Rudzie wszyscy będą pili na prikusku."

Nieszczęśliwi ci Rudzianie, dotychczas pili herbatę z cukrem, a teraz pan burmistrz chce ich uszczęśliwić „na prikusku"!

A może tak spróbują doktorka.?

Przy wyborach ławników okazało się, że te jurne blokowce nie mają ludzi do pracy, że podstępnie usiłują skraść człowieka (o bogi!) partyjnego.

Bo położyli by się bez niego razem z całą swadą oratorską medycznego burgmeistra.

I choć nasza frakcja uprzedziła „radę" że zajmuje względem większości, w skład której wchodzą renegaci i obłudnicy wyborczy, stanowisko bezwzględnej opozycji — to jednak ta większość trzymała się naszej radnej — koleżanki Czajkowskiej, jak tonący brzytwy.

Wzruszona prośbami tonących Blokowców, koleżanka Czajkowska mandat ławniczki przyjęła.

Czy wytrzyma długo w tem towarzystwie magistrackiem — nie wiemy. Zdaje się nam jednak, że nie długo, boć to ludzie bardzo nietaktowni (ale o tem innym razem).

W każdym bądź razie nasza frakcja stanowiska swego w stosunku do Magistratu nie zmienia.

S.

Brzeziny.

W dniu 13 lipca r. b. odbyły się tu wybory do Rady Miejskiej. Stan narodowościowy m. Brzezin składa się z 50% polaków, resztę stanowią żydzi z małą domieszką Niemców. Polacy zamieszkujący w Brzezinach, składają się z obywateli rolników mniej lub więcej zamożnych, kupców, większość zaś polską stanowią warstwy pracownicze, jak urzędnicy państwowi i komunalni, rzemieślnicy przeważnie krawcy oraz robotnicy sezonowi, element ten jest przeważnie usposobienia narodowego.

Do wyborów ze strony polskiej stanęły dwa przeciwne obozy: prawica skupiła się w tak zwanym Powszechnym Polskim Komitecie Wyborczym, lewicę reprezentowała P. P. S., gdyż innych ugrupowań lewicowych na terenie m. Brzezin niema. Żydzi natomiast się rozbili tworząc 7 list, Niemcy 1 listę

Gdyby nie zachłanność prawicy większość radnych przy rozbiciu się żydów przypadłaby na P. P. K. W., lecz z powodu zagarnięcia wszystkich miejsc tej listy przez obywateli, aptekarzy i (a jakże) 3-ch rzemieślników jeden z nich Niemiec, którego koledzy wystawili, gdyż dobrze z nimi pije (ładna lista polska), lista ta otrzymała tylko 8 mandatów, gdyż warstwy które nie były reprezentowane na niej, jak większość urzędników, rzemieślników i robotników a również i drobnych rolników oddała swe głosy na P. P. S., aby tylko głosy polskie nie przepadły.

Wybory dały następujące wyniki: P. P. K. W. otrzymał 8 mandatów, P. P. S. 5 mandatów, żydzi podzielili się 10-ma mandatami, Niemcy 1 mandat. Głosowało około 75% wyborców. Wynik dla Polaków był nieoczekiwany, gdyż prawica z P. P. K. W. liczyła na 10-12 mandatów, P. P. S. najwyżej 2 mandaty.

Zdawałoby się za tem, że wszystko jest w porządku, gdyż polacy przy wyborach zwyciężyli skupiając, w swych rękach 13 mandatów, czyli absolutną większość w Radzie, tymczasem w myśl zasad międzynarodowych nasza P. P. S. która tak szumnie na wiecach swą polskość manifestuje, już układa się z żydami o podział mandatów w Radzie, aby broń Boże, nie iść ręka w rękę z Polakami, a przecież na terenie miasta tak strasznie zażydzonego nie wolno naigrawać się z polskości, tembardziej, że P. P. S. zawdzięcza otrzymanie 3-4 mandatów więcej niż sama na to liczyła, tylko dlatego, żeby głosy polskie nie przepadły.

Błędem było, jak się okazuje, niewystawienie 3 listy czysto demokratycznej, któraby skupiła większość polską. I tu by miała wdzięczne pole do pracy N. P. R. chodzi o to, aby w najbardziej oddalonych ośrodkach organizować ruch narodowo-robotniczy, gdyż, jak wykazują wybory do ostatniego Sejmu pomimo, że na terenie Brzezin nie było N.P.R-u 7-ka otrzymała 72 głosy, co dowodzi, że w Brzezinach jest materjał, tylko niewyzyskany.

Stary N. Z. Rowiec.

Łódź w prasie amerykańskiej

(Dodatek łódzki „Dziennika Chicagoskiego").

Polonja amerykańska, wychodźtwo polskie w Stanach Zjednoczonych naogół interesuje się bardzo żywo życiem rodaków w Ojczyźnie, największą jednak uwagę zwraca na „Stary Kraj" najpoczytniejszy dziennik polski w Stanach — wychodzący w Chicago „Dziennik Chicagoski". M. in. poza Warszawą, Krakowem, Poznaniem, Śląskiem, „Dziennik" posiada stałego korespondenta w Łodzi, która polonji amerykańskiej dała tylu wybitnych i zdolnych emigrantów, zwłaszcza w czasach rewolucji 1905-1906 r. Każde więc i u nas zagadnienie znajduje w „Dzienniku Chicagoskim" możliwie wyczerpujące omówienie.

Ostatnio „Dziennik Chicagoski" do numeru z dnia 2 lipca załączył piękny i obszerny „Dodatek Łódzki", poświęcony wyłącznie Łodzi i wyczerpująco informujący Rodaków naszych za Oceanem o każdym nieomal szczególe naszego życia w polskim Manchestrze. „Dodatek" ten, opracowany przez red. Jana Wojtyńskiego, a składający się z 4 olbrzymich kolumn druku, bogato ilustrowany, daje całokształt zagadnień i spraw spółczesnej Łodzi, że Łódź znajduje w „Dodatku" jaknajwierniejsze zwierciadło.

Na całość składają się m. in. prace: „Przeszłość i przyszłość miasta Łodzi" — Jan Wojtyński, „Samorząd miejski w Łodzi" — Marjan Cynarski (artykuł pisany na kilka tygodni przed tragiczną śmiercią), „Łódź wczorajsza i Łódź dzisiejsza" — inż. Wojewódzki, wice-prezydent m. Łodzi, „Oświata w Polsce" — Kurator Jan Owiński, „Szkolnictwo Powszechne w Łodzi" — ławnik Z. Hajkowski, „Placówki Kulturalne Łodzi" — Gwido Trzywdar-Rakowski, „Łódź w świetle cyfr" — Edward Rosset, Łódź a rozwój gospodarczy Państwa" — starosta Aleksy Rżewski, i t. p. O potędze polskiego ruchu zawodowego w Polsce napisał obszerny i wyczerpujący artykuł kol. Andrzej Kaźmierczak.

W tych szkicach autor dodatku zebrał wyczerpująco wszystkie dane, mogące służyć jako pierwszorzędny materjał informacyjny dla Polski zaoceanowej.

Całość uzupełniają liczne zdjęcia fotograficzne poszczególnych objektów naszego miasta, jakoteż podobizny jednostek, które w rozwoju Łodzi odegrały i odgrywają obecnie pewną rolę.

Kilka tysięcy wierszy druku o Łodzi w najpoczytniejszem ściśle bezpartyjnem piśmie — piśmie polskiem w całych Stanach — ma bezwzględnie swoje znaczenie. Zauważyć należy, że „Dodatek" ten „Dziennik Chicagoski" (50 tys. dziennie nakładu) wydał na własny koszt bez jakiejkolwiek reklamy i inseratów.

W sztambuchu.

Wśród huku maszyn, wśród tysiąca [dymów
Jest marzeniami jasny jeden kątek.
Rozgwar szalony stalowych olbrzymów
Nie mąci ciszy drogich mi pamiątek.

Na stole więdną róże... Jej to kwiaty,
Obrazy patrzą z ram, zaczęte płótna,
Kładą się na nich słońc złote karaty
I moja myśl, czegoś zawsze smutna...

Aże się rozradośni tobą ta kaplica,
Gdy wejdziesz tu, w słonecznym błysku [złota
I przytuliwszy tak lice do lica
Każesz, by odleciała zaduma-tęsknota...

Gwido Trzywdar-Rakowski.

26. VII. 1927.

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 10 sierpnia 1927 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki.

Amzel Abram, Nowomiejska 15, różne meble, tremo, zegar, firanki
Amzelt A. J., Nowomiejska 15, garderoba z lustrem, toaleta
Mazelszo Alta, Żórawia 22, 2 kredensy
Ajzner Eljasz Sz., Zgierska 12, szafa, maszyna
Bendet M., Żeromskiego 1, maszyna do pisania, biurko, krzesła
Bendet M. S-wie, Żeromskiego 1
Bajer Adam, Hipoteczna 23, meble
Budzińska Katarzyna, Jerzego 18, gramofon, szafka kuchenna
Bendet M. SS-wie, Konstantynowska 54, biurko, fotel
Bermanowicz Mordka, Ogrodowa 12, meble
Bułka Szlama, Nowomiejska 21, towar koronkowy w sztukach
Bocheńska Aniela, Wrzesińska 30, dwie szafy
Brun Wiktor, Franciszkańska 33, meble
Bonn Adolf, Zgierska 126, stół, 4 krzesła
Bauer Adolf, Żelazna 9a, meble, tremo
Blisko Eman., Lutomierska 14, artykuły spożywcze, kredens, 2 kapy
Bornsztajn N., Wschodnia 18, szafy, kołdra, tremo
Bister G., Szkolna 10, 2 szafy
Braf E. A., Zgierska 92, świece, mydła, worek mąki
Baran Frajndla, Aleksandryjska 28, maszyna do szycia, mąka, waga
Batt Henoch, Młynarska 2, różne artykuły spożywcze
Bornsztajn Uszer, Stary Rynek 10, 4 worki mąki pszennej
Bresler Salomon, Główna 65, otomana
Benedykt S., Wschodnia 4, otomana, tremo, szafa
Bystowska Bajla, Wesoła 10, kredens biały
Biter Abram, Zgierska 13, meble
Biderman I. M., Zgierska 13, tremo, otomana
Ciesielski Walenty, Owsiana 16, szafa, zegar
Chaber Hersz L., Konstantynowska 69, różne meble, drabina, waga
Cyrk Marja, Kochanowskiego 22, szafa
Cerecka Julja, Zgierska 108, meble, zegar
Cymerman Pinkus, Nowomiejska 30, szafa
Cerecka Julja, Zgierska 108, kredens
Cukier Izrael, Brzezińska 5, szafy, zegar
Czernow Golda, Jakuba 2, szafa
Cwajgenbaum Ides, Wolborska 18, szafa
Cyngirer Mendel, Wolborska 19, kredens, szafa
Donert, Aleksandrowska 61, maszyna do szycia
Dolewski Józef, Kazimierza 4, meble
Dawny Szlama, Nowomiejska 3, 15 ubrań męskich
Dimant Jakób, Nowomiejska 29, meble
Działoszyńska Rucla, Pomorska 135, meble
Danielak Moszek, Zgierska 5, meble, tremo, zegar
Działowski Ber, Aleksandryjska 4, kołdry pluszowe, szafa
Białowski Izaak, Zgierska 18, urządzenie sklepu
Dobrzyński Izrael, Północna 23, meble, zegar, kołdry, żyrandol
Ekerman B., Brzezińska 16, urządzenie piwiarni, szafa, zegar, etażerka
Erlichman L., Podrzeczna 15, różne meble, maszyna do szycia, lampa
Emrych Icek, Zgierska 38, meble, tremo
Friedensztab Adolf, Dolno-Wschodnia 10a, szafa
Fister Fr., Długosza 41/43, towary, biurka, kasa ogniotrwała, maszyna, szafy
Frenkel M., Nowomiejska 21, meble, biurko
Fister F., Długosza 43, kasa ogniotrwała, towary, biurka, maszyna do pisania
Frydlender Sz., Aleksandrowska 111, biurko amerykańskie
Farber T., Konstantynowska 18, kredens
Fuks Mordka, Aleksandryjska 8, 60 kilo mydła
Flanebaum Nachman, Dolna 14, zegar, meble
Freud Olga z męża Ziętkiewicz, Zgierska 85, różny towar
Leonard Galant, Ogrodowa 50, szafa
Gutman Abram, Konstantynowska 105, duża waga 1000 kg.
M. K. Gutman i Perlberg Symcha J., Magistracka Nr. 31, maszyna do kopjowania, biurko amerykańskie, 2 biurka, stoły, otomana
Gutman Symcha, Nowaka 25, meble, biurko
Gołan R., Pieprzowa 11, meble
Gerszt Chemja i Gold Hersz, Pieprzowa 12, urządzenie jatki
Gronowski P., Wrześnieńska 50, urządzenie sklepu
Guterman Gitla, Żórawia 3, szafa
Grinbaum Pinkus, Żórawia 20, kredens
Groskopf Gerszon, Zgierska 28, maszyna do szycia
Grosman Mojsze, Wolborska 23, szafa, waga, zegar
Glajman Nisel, Zgierska 17, waga, urządzenie sklepowe
Gebert Chaja, Drewnowska 12, szafa
Goldman Wolf, Zgierska 16, szafa
Goldman Abram, Ogrodowa 12, otomana, kredens
Heilman Paweł, Malinowa 21, maszyna do szycia, warsztat tkacki, meble
Hecht Lajzer, Ogrodowa 5, meble, tremo
Heszlowa M., Nowo-Dworska 18, szafa
Miler G., Malinowa 7, maszyna do szycia, 2 szafy, warsztat tkacki
Horowicz Mendel, Północna 7, 2 szafy
Halberg Lajb, Nowomiejska 6, 10 palt letnich gabardinowych
Hendeles Benjamin, Podrzeczna 10, lustro, meble
Hochman Moszek, Główna 62, lustro, szafa, kredens
Herszkowicz Nusen, Zgierska 82, maszyna do szycia
Jasnokowski Aleksander, Marysińska 59, otomana
Joskowicz Józef, Nowomiejska 29, 2 szafy, tremo, kasa ogniotrwała
Joskowicz Majer, Ogrodowa 8, meble, zegar
Jachnik Jan, Pomorska 185, maszyna do szycia, kredens
Janiszewski Józef, Zgierska 130, lustro tremo
Jachimek Dawid, Żórawia 4, szafa, kredens
Józefowicz H., Wolborska 34, maszyna do szycia
Ickowicz Abram, Aleksandryjska 16, zegar, waga, maszyna do szycia
Imber Dawid, Wschodnia 13, waga, towar w sklepie
Januszewicz Moszek, Zgierska 46, lustro, zegar
Kadler Lidja, Żelazna 5, zegar, szafa
Kucharski Stanisław, Chmielna 12, lustro
Kucharski Stanisław, Chmielna 12, szafa
Kasprowicz Adam, Dolna 3, meble, tremo
Kaczorowski Wawrzyniec, Jasna 6, szafa
Kulisz Leopold, Kochanowskiego 19, urządzenie sklepu
Koperman L., Marysińska 31, meble
Korszela J., Sierakowskiego 40, otomana, lustro
Kenner Michał, Ogrodowa 20, szafa
Krumholc D. A., Nowaka 20, szafy, zegar
Klejnert Ogrodowa 3, meble, maszyna do szycia, tremo, zegar
Kupisz Antoni, Nowo-Łagiewnicka 6, komoda
Kempińska Jankiel Dawid, Nowomiejska 9, towar manuf. bawełn.
Krening Nat., Ogrodowa 29, lustro, meble
Koch Aleksander, Sz. Konstantynowska 18, meble, bufet, biurko
Koliński Mieczysław, Teppera 3, meble
Kucharski Michał, Zawiszy 8, 3 kołdry pluszowe, meble
Karpiński Stanisław, Zgierska 87, lustro, meble
Krajcer Jakób, Żabia 7, kredens
Karsch Teodor, Zgierska 104, kasa ogniotrwała
Krygier Józef, Pomorska 25, szafy
Kaszylewicz Icek A., Zachodnia 26, meble, kołdra
Kaliski Szlama, Wschodnia 2, maszyna do robienia swetrów, przędza
Kanicki A., Aleksandryjska 18, meble, zegar, odpadki krawieckie
Kozerski J., Zgierska 108, szafa
Kotosiński I., Nowo-Zgierska 5, różne meble, zegar, artykuły spoż.
Kuczyński G., Zgierska 74, zegar, 2 kapy
Kuperberg W., Północna 23, różne meble, zegar, kapy pluszowe
Krajewska J., Gnieźnieńska 9, szafa
Karp Pinkus, Wesoła 15, maszyna do szycia, szafa
Krakowski P., Aleksandryjska 11, maszyna do szycia, szafa
Kirszner Mar., Wschodnia 12, waga i urządzenie sklepu
Korzec Fiszel, Nowomiejska 27, 50 kg. cukierków
Kalińska Ch., Zgierska 43, szafa, lustro
Lejzerowicz M., Nawrot 1a, meble, podszewka
Łowkis K., Okrzei 5, biurko
Litrowski Sz., Pomorska 60, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania
Liberman M., Wolborska 1, garderoba, kasa ogniotrwała
Lewkowicz Ł., Żórawia 10, maszyna na szycia
Lewin Majer, Nowomiejska 15, walizka
Licht L., Szkolna 33, meble, kołdry
Lida Em., Wschodnia 16, maszyna do szycia, szafa, skarpetki
Landberg Michał, Wschodnia 20, szafa z lustrem, otomana
Lasman Ch. M., Gdańska 8, szafa, biurko, dywan
Lobersztajn R., Franciszkańska 30, produkty spożywcze
Leszczyński A. H., Zgierska 1, 100 kg. czekolady w tabliczkach
Lewensztanj R., Główna 7, mydło, herbata, szproty
Laskier Ch., Główna 53, mydła, herbata
Landau Ch., Wschodnia 5, towar w sklepie
Lejbowicz Z., Zgierska 15, meble, lustro
Labanow M., Zgierska 111, meble, zegar
Leszczyński I., Nowomiejska 32, meble, maszyna do szycia
Lewandowski Wł., Zgierska 57, warsztat stolarski
Milich Rajzla Działoszyński, Aleksandrowska 24 i 15, meble, zegar
Mikołajczyk, Orzechowa 11, stół, krzesła, budnik
Mozelsio B., Fiszera 14, różne skóry
Mydlarz I., Franciszkańska 20, meble
Mac Berta, Klinka 13, 2 szafy
Maroko B. J., Nowomiejska 8, towar wełniany w sztukach
Markowski S., Okrzei 29, kredens, szafa
Małecki S. Sz., Konstantynowska 17, kawa, mydła, waga
Makiewicz L., Zgierska 64, meble, kołdry
Miński J., Lutomierska 17, szafy, tremo
Suk. Tom. Molińskiego, Żelazna 18, szafa
Markowicz J., Aleksandryjska 24, zegar, materjały
Magner Ch., Plac Wolności 11, zegar, maszyna do swetrów, swetry, żelazka
Mozer A., Nowaka 28, lustro, szafy
Misiak K., Pomorska 150, waga, różne towary
Mastbaum D., Główna 60, 2 beczki śledzi
Matczak A., Pawia 15, 8 korcy węgla
Mandyngier M., Solna 7, szafa
Maliński I., Kilińskiego 5, szafa
Muszalski S., Zawiszy 19, zegar, szafa
Magier M., Zgierska 36, lustro, 2 szafy
Nowak E., Brajera 18, zegar
Nadel M., Nowomiejska 27, 12 sztuk materjałów na ubrania
Napieraj W., Dworska 30, meble
Nowak Piotr, Dworska 39, meble
Najmark I., Wolborska 10, szafa
Orensztajn Ch. i Krumholc D. A., Nowaka 18, meble
Oks M., Drewnowska 9, towar w sklepie
Osmulska M., Rybna 10, meble
Pfikner Her., Cmentarna 11, kredens
Przybylski A., Andrzeja 47, tremo
Perliński Ignacy, Nowo-Łagiewnicka 18, biurko, wieszak
Powodowska Ch., Pomorska 119, szafy
Pudka Fr., Srebrzyńska 20, urządzenie sklepu
Podczaska Ag., Zgierska 146, kredens
Pomeranceblum A., Zgierska 22, 10 tuz. szczotek i 100 sztuk miotełek
Przedborska Nuta, Północna 25, umywalnia, maszyna do szycia
Praw Z., Zgierska 18, meble, ubrania 2
Przedborski D., Północna 22, maszyna do szycia
Pawłowski M., Aleksandrowska 64, meble
Pasternak I., Aleksandrowska 11, bryczka resorka
Pitkiewicz J., Franciszkańska 38, szafa
Pitel Ch. B., Zgierska 15, szafy
Pomeranc K., Zgierska 18, meble
Pietrykowski A., Zgierska 64, szafa, lichtarze
Pacanowski Ch., Drewnowska 9, meble
Sukc. Rentera F., Aleksandrowska 47, maszyna do szycia, różne meble
Bożekowski J., Cmentarna 3, zegar, lustra, meble
Rokicki, Franciszkańska 29, pianino, otomana, lustro
Rajch M., Kochanowskiego 21, meble
Rozencwajg S. M., Południowa 38
Rzepnik i Grynberg, Maurera 4, radjo, różne skóry na obuwie
Rosalski W., Ogrodowa 30, szafa, zegar
Rybak E., Kilińskiego 7, różne meble
Rybiałek A., Sikawska 9, urządzenie sklepowe
Rajchman I., Żórawia 9, szafa, zegar
Rozenberg, Nowomiejska 10, towar bawełniany
Rozenfeld W., Aleksandryjska 12, różne meble, żyrandol
Rozenbis Jankiel, Drewnowska 16, maszyna do szycia
Rożewich H., Piotrkowska 24, kołdra plusz.
Rak C., Brzezińska 98, 15 worków owsa
Rozenmain J., Wolborska 37, waga, kredens
Retkiński M., Wolborska 38, szafy, stoliki
Rapoport O., Zgierska 12, szafa
Rozenblat W., Zgierska 35, urządzenie sklepowe
Rotsztajn F., Zgierska 8, kredens
Rzetelny J., Zgierska 108, różny towar
Suchecka A., Bobowa 3, meble
Szyktanc T., Cmentarna 16, meble, zegar
Sobkiewicz L., Pszenna 2, meble
Szkudlarek i Depczyńska, Sz. Konstantynowska Nr. 18, szafa
Sowińska C., Długosza 48, meble
Stachlewski K., Bazarna 1, pianino, meble
Szumpich T., Gnieźnieńska 8, meble
Skosowski H., Nowomiejska 29, pianino, meble, zegar
Sass J., Kochanowskiego 18, kredens
Szaldajewski Sz., Nowomiejska 18, meble
Śliwkowicz S., Nowomiejska 27, meble, pianino
Salenciński M., Pomorska 4, pianino
Saletka J., Sz. Konstantynowska 19a, kawa
Szlamowicz M., Pomorska 107, maszyna do szycia, meble
Szarpański St., Żabia 15, kredens
Szatan N., St. Rynek 5, meble, maszyna do szycia
Sosiński F., Prussa 24, szafa
Strzyżewski A., Podrzeczna 15, maszyna do szycia
Sztal M., Brzezińska 10, meble
Szychowicz A., Kwiatkowskiego 19, meble
Szlezinger L., St. Rynek 6, meble
Szulc K., Chmielna 2, szafa
Strzygielska M., Brzezińska 84, mąka, szafa
Szmechel A., Pomorska 134, meble
Sztrauch S., Pl. Kościelny 8, urządzenie biura
Szwarc R., Podrzeczna 9, meble, maszyna do szycia
Szrajbman B., Wschodnia 19, maszyna do szycia, szafa
Szwarcberg H., Bazarna 8, szafa
Toms F., Chmielna 6, meble
Talman J., Nowomiejska 30, meble, kołdry
Torończyk I., Nowomiejska 20, meble, maszyna do szycia
Tarko H., Wolborska 29, szafa
Targownik J., St. Rynek 8, 70 czapek
Tuchmajer R., Wolborska 32, meble
Tajtelbaum Z., Zgierska 34, urządzenie sklepu
Turik SS-wie, Główna 56, czekolada
Walaszczyk E., Wrześnieńska 52, meble
Waldman I., Podrzeczna 15, meble
Wołowski I., Gnieźnieńska 10, meble
Woźniakowski E., Kaźmierza 1, meble
Wajnblum L., Wschodnia 22, zegar
Woliński W., Drewnowska 59, meble
Wróblewski M., Nowomiejska 21c, meble, pianino
Witelson J., Nowomiejska 28, meble, kasa ogniotr.
Więckowski J., Nowosikawska 36
Walaszczyk L., Wrześnieńska 52, meble
Wysocki J., Zakątna 1, meble
Wandachowicz N., Zgierska 97, szafa
Wagner A., Zgierska 109, meble
Wawrzyniak A., Zgierska 150, meble
Wajzer A., Grossmana 5, meble
Kohn Ch., Wolborska 18, meble, waga
Wajchman Ch., Zgierska 27, zegar, szafa
Wulc D., Wolborska 16, meble
Wagner L., Wschodnia 5, warzywa
Wajnblum F., Wschodnia 24, meble, towar w sklepie
Waserman D., Zawiszy 6, meble
Wróblewski H., Wolborska 33, meble
Wróblewski M., Solna 6, meble
Wróblewska M., Nowomiejska 21, pianino, meble
Zajft I., Berka Joselowicza 12, meble
Zaborowska, Ciemna 17, kredens
Zmigrod H., Konstantynowska 99/101, maszyna do pisania
Zdanowski M., Konstantynowska 106, powóz
Zakrzewski J., Włodzimierska 17, maszyna do szycia
Zieliński A., Zgierska 128, kredens
Żóraw I., Zgierska 74, meble
Żelichowski J., Północna 11, meble, zegar
Zamrzycki J., Żórawia 3, urządzenie sklepu
Żołędź F., Wolborska 1, waga, szafa, bufet, masło
Zynger R., St. Rynek 3, meble
Zemel G., Drewnowska 11, maszyna do szycia
Złoczewski R., Zgierska 12, 2 szafy
Zynger M., Zgierska 21, szafa

W dniu 11 sierpnia r. b. między godz. 9 rano a 4 po południu

Abramowicz L., Narutowicza 6, biurko
Abramowicz A., Zielony Rynek 6, meble
Abramczyk D., Piotrkowska 8, szafa
Abramson Sz., Narutowicza 49, meble
Ajzenberg A., Kilińskiego 67, meble
Ajzenberg A., Nawrot 10, 2 maszyny
Birencwajg Z., Piotrkowska 36/38, meble
Brajtsztajn S., Cegielniana 12, meble
Bucholz O., Srebrzyńska 83, meble
Bornsztajn S., Lipowa 25, pianino, meble
Bacharjer J., Piotrkowska 33, waga, czekolada
Białostocki Ch., Południowa 32, zegar
Berkowicz A., Konstantynowska 36, 20 sztuk swetrów
Bozekowska I., Szkolna 29, waga
Brynza W., Narutowicza 49, mydło, herbata
Bornsztajn R., Żeromskiego 7
Buchman S. J., Żeromskiego 45, meble
Bakelman Z., Zawadzka 16a, kredens
Bławat S., Zawadzka 39, meble
Biletowicz W., Zielona 41, meble, waga
Białek I., Zielona 33, meble
Boraks T., Moniuszki 5, lustro
Borkensztajn J., Konstantynowska 38, 180 par pończoch
Bleiweiss M., Konstantynowska 20, różny towar
Cygelberg Sz. i F., Konstantynowska 122, 60 kg. mydła
Czupryński St., Konstantynowska 55, maszyna do szycia
Cygelberg A., Konstantynowska 54, kredens
Cyncynates J., Konstantynowska 18, 50 kg. cukru, 10 kg. świec
Ciepłucka J., Zachodnia 52, meble, rower
Dankiewicz I., Żeromskiego 13, szafa
Dynkier Z., Piotrkowska 8, meble, kasa ogniotr.
Eizner W., Narutowicza 58, przędza
Eizner A., Narutowicza 24, meble
Engel H., Nowo-Cegielniana 17, pianino, meble
Eljasonowa M., Zachodnia 37, meble
Engel H., Nowo-Cegielniana 17, żyrandol
Ehrlich H. J., Konstantynowska 13, meble, 2 kołdry
Engelbardt E., Zielona 59, meble
Eizenbaum I., Żeromskiego 31, meble
Enelewicz S., Konstantynowska 38, meble
Fiszer D., Cegielniana 26, 12 szt. towaru
Feiwicz H., Cegielniana 57, meble
Fuks H., Sienkiewicza 15, meble
Fuks J., Lipowa 45, kasa ogniotrwała
Frenkel L., Piotrkowska 47, meble
Friede S., Pomorska 35, meble, maszyna do szycia
Filipowicz E., Piotrkowska 28, maszyna do szycia
Frenkiel R., Zawadzka 25, szafa
Fajnberg S., Nowo-Targowa 9, zegar
Ferster St., Moniuszki 10, 2 biurka
Fiszer I., Konstantynowska 54, 3 szafy
Felcman L., Konstantynowska 44, kapelusze męskie
Guterbaum M., Piotrkowska 26, kredens
Golda L., Lipowa 83, meble, maszyna do szycia
Gliksman, Narutowicza 42, meble
Grinberg Sz., Nowo-Cegielniana 7, meble

Hirszbajn M., Kilińskiego 23, meble, maszyna do szycia
Hertz J., Nowo-Cegielniana 2, biurko
Halpern H., Skwerowa 18, meble
Justman I., Zielony Rynk 7, meble
Jungberworczyk M., Żeromskiego 41, meble
Jastrzębski Sz., Zielona 49, 10 kubków srebrnych
Justman J., Zielona 48, kredens
Joskowicz E. L., Piotrkowska 27, szafa
Tow. Akc. Kinderman F., Andrzeja 12, 125 szt. towaru
Krylowiecki L., Piotrkowska 96, towar
Kon M., Narutowicza 22, meble
Kon A., Al. Kościuszki 29, meble
Krakowski J., Południowa 36, meble, maszyna do pisania
Kutas P., Traugutta 11, meble
Kohn M., Cegielniana 40, maszyna do pisania
Koziński M., 6-go Sierpnia 72, szafa
Kubic M., Piotrkowska 36, szafa
Kowalski N., Zawadzka 27, meble
Kinderman H., Andrzeja 12, 100 szt. towaru baw.
Krauskopf M., Kamienna 22, meble
Kopelmajster Ch., Szkolna 28, szafa
Kagan D., Zawadzka 6, meble, samowar
Kujawski A., Kilińskiego 12, 200 kg. owsa
Kinrus Ch., Kilińskiego 49, 2 magli
Kałuszyner A., Zielona 48, 2 szafy
Kott M., Nowotargowa 9, szafa
Kowalski K., N.-Targowa 9, biurko, maszyna do pisania
Kohler St., Nowotargowa 8, pianino
Kopel Gutman i Perlberg, Magistracka 29, maszyna do pisania, meble
Kapitulnik, Konstantynowska 44, urządzenie sklepu
Litwin H., Żeromskiego 18, meble, kasa ogniotr.
Lipszyc J., Zachodnia 49, meble, kasa ogniotr.
Litrowski Sz., Pomorska 60, kasa ogniotrwała, biurko, przędza
Lisowski O., Leszno 30, szafa
Lubińska E., Zawadzka 23
Librach F., Żeromskiego 11, meble
Lipszyc M., Południowa 36, meble, maszyna do szycia
Łęczycki J., Gdańska 150, meble
Lewkowicz M., Wólczańska 159, szafa
Leder H., Południowa 58, zegar
Lajzerowicz Ch., Południowa 13, meble, maszyna do szycia
Lewin I., Wólczańska 63, meble
Lewin H., Nowotargowa 14, meble
Landau D., Nowotargowa 14, zegar
Lejzerowicz A., Konstantynowska 22, meble
Lwow J., Gdańska 81, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała
Markus S. i B., Narutowicza 9, towar wełniany
Mordjaner B., Swerowa 3, meble
Morgensztarn R., Wschodnia 70, 55 flaszek soku
Muszkat J., Nowotargowa 12, meble
Matusiak M., Leszno 32, maszyna do szycia
Markowicz Sz., Konstantynowska 20, urządzenie sklepu
Miodecka G., Konstantynowska 16, meble
Nowak E. M., Kamienna 4, meble
Neumark A. I. H., Sienkiewicza 18, meble
Nudelman H., Spacerowa 7
Nysewicz B., Piotrkowska 3, kasa ogniotrwała
Netzel B., Nowotargowa 9, maszyna do szycia, meble
Ośrodek J., Wólczańska 181, meble, zegar
Ogólnik L., Cegielniana 37, zegar
Oderberg T., Lipowa 20, pianino
Przeździecki W., Piotrkowska 108, kredens
Pajęcki Sz., Południowa 13, meble
Podolski E., Mazowiecka 20, meble
Prietz J., Targowa 31, urządzenie zakładu
Patron E., Narutowicza 21, meble
Pinczewska M., Nowocegielniana 43, kredens
Przybył W., Nowogrodzka 11, meble
Pritz J., Nowotargowa 31, fortepian, meble
Preitz J., Nowotargowa 31/33, meble
Parzenczewski M., Pomorska 73, meble
Polakow M., Cegielniana 51, meble
Płaznik Ch., Żeromskiego 36, mąka
Przybylski J., Żeromskiego 45, meble
Prasel M., Żeromskiego 39, urządzenie restauracji
Pritz J., Nowotargowa 31, fortepian
Pałczyński R., Nowotargowa 14, meble
Rotsztajn A., Konstantynowska 13, szafa
Rappaport M., Zielony Rynek 7, meble
Ratke K. i Z., Narutowicza 18, meble, dywany
Rejcher H., Narutowicza 26, meble
Regenwetter I., Zawadzka 25, meble
Rappoport J., Południowa 44, urządzenie biura
Rotberg Sz., 6-go iSerpnia 25, meble
Rozencwajg M., Wschodnia 29, otomana
Rozin A., Cegielniana 25, pianino
Rot J., Wólczańska 147, kredens
Redlicka W., Wólczańska 148, meble
Rotberg I., Wólczańska 168, meble, maszyna do szycia
Rotkopf M., Kilińskiego 75, owies, otręby
Rys M., Nowotargowa 20, meble
Rozen M., Nowotargowa 12, kredens
Rozman A., Konstantynowska 46, szafa, maszyna do szycia
Rorman T., Konstantynowska 46, meble
Rozencwajg S., Konstantynowska 23, zegar
Sprusiak M., Gdańska 12, kredens
Szarf M., Skwerowa 1, meble
Szarf J. M., Skwerowa 1, meble
Szymańska E., Wschodnia 24, meble
Serebryjski J., Południowa 25, meble
Szpicberg B., Cegielniana 55, meble
Szajnert B., Wschodnia 50, maszyna do szycia, meble
Szpilman A., Wólczańska 139, meble
Sztajer I., Wschodnia 50, meble, kapa
Szylit H., Narutowicza 24, meble
Sztucberg M., Wschodnia 28, towar w sklepie
Stencel Ch., Wschodnia 47, meble
Szwarc J., Konstantynowska 49, meble
Samborek L., Zachodnia 11
Suchowolski R., Nowo-Cegielniana 90, meble
Stiller J., Cegielniana 79, meble
Szapiro M., Kilińskiego 36, kredens
Segał I., Kilińskiego 36, koń
Segał E., Cegielniana 65, waga, mydło, cukier, ryż
Sour S., Zawadzka 39, meble
Strwaczyński Sz., Zawadzka 21, obuwie
Szenwald G., N.-Targowa 20, meble
Siemion A., Nawrot 34, meble
Sztencel N., Moniuszki 11, toaleta
Szlamowicz H., Lipowa 36, meble
Stępniewski W., Leszno 34, meble
Stefański F., Konstantynowska 54, meble
Szwarc A., Konstantynowska 26, meble
Spodenkiewicz A., Konstantynowska 26, towary galanteryjne
Szpiro B., Konstantynowska 20, urządzenie sklepu
Trylnik N., Wierzbowa 20, meble
Taub Ch. S., Cegielniana 57, meble
Tempel S., Narutowicza 5, meble
Teitelbaum, Narutowicza 32, 20 szt. towaru
Tomkiewicz P., Piotrkowska 92, szafa
Tarszyc E., Zawadzka 23, 2 szafy
Tajch N., Piotrkowska 37, otomana
Urbaniak A., Narutowicza 10, meble
Unikowski Sz., Al. 1-go Maja 25, meble, pianino
Weissberg A., Konstantynowska 54, maszyna do pisania, meble
Weintraub Ch., Nowo-Cegielniana 24, kasa ogniotrwała, meble
Wajnsztat A., Piotrkowska 37, 5 szt. towaru
Wiślicki, Narutowicza 56, meble, fortepian
Wiślicki Ch. J., Piotrkowska 83, meble
Wailand I., Wschodnia 14, 15 worków mąki
Wolkowicz G., Piotrkowska 22, tremo
Wolkowicz G., Piotrkowska 22, meble
Wolf J. L., Cegielniana 65, meble
Werm A., Wólczańska 167, maszyna do szycia
Walczyński J., 28 p. Strz. Kaniowskich 26
Wdowińska F., Szkolna 1, waga, zegar
Wajsblum J., Krótka 14b, maszyna do szycia
Waksman M., Wschodnia 54, szafa
Wołożyńska G., Zielona 28, perfumy
Wiśniewski B., Moniuszki 5, 10 chustek
Wonsowicz W., Konstantynowska 46, meble
Wąsowicz G., Konstantynowska 46, meble
Zajdenfeld B., Al. 1-go Maja 1, fortepian
Lewkowicz i Zarzewski, Gdańska 31, meble
Żytnicki M., Konstantynowska 9, kanapa
Zrzeszenie Ortodoks. Żydowskich, urządzenie lokalu
Zand M., Gdańska 67, kozetka
Zajdler i Margulies, Konstantynowska 29, 20 kg. ryb
Zelman E., Cegielniana 3, szafa
Zandberg L., Piramowicza 2, maszyna do pisania
Zylberman E., Zawadzka 14, 2 szafy
Zawdzki Sz., Nowotargowa 14, meble
Zysmanowa A., Nowotargowa 14, meble

W dniu 12 sierpnia r. b. między godz. 9-tą rano, a 4 po południu.

Arndt A., Kopernika 44, 2 maszyny do szycia, meble
Arndt K., Łączna 44, szafa
Arndt L., Odyńca 43, meble
Arkosz J., Bankowa 33, 2 warsztaty tkackie
Beutler A., Lipowa 90/92, zegar, kredens
Baruch i Perla, Piotrkowska 238, maszyna do pisania, biurko
Benke F., Piaseczna 6, 2 korce węgla
Braudes H., Senatorska 4, meble
Baum L., Złota 4, otomana
Białek Sz., Rzgowska 97, meble
Białek A., Przędzalniana 82, maszyna do szycia
Berliner M., Piotrkowska 294, 2 garnitury męskie
Bednarz A., Kątna 54, urządzenie sklepu
Budzyński F., Krucza 4, szafa
Bittner, Andrzeja 15
Bryczkowski A., Nowotargowa 9, 2 szafy
Ceglin K., Ceglina 2/4, biurko
Coller R., Lelewela 15, meble
Cukier M. i J., Juljusza 15
Chęciński M., Piotrkowska 209, kredens
Celewicz E., Rzgowska 11, meble
Cypel E., Kaliska 14, szafa
Cymmer M., Napiórkowskiego 11, szafa, waga
Dębowski St., Bankowa 21, szafa
Dreger L., Bednarska 18
Deryng A., Piotrkowska 185, meble, maszyna do szycia
Dawidowicz P., Nowozarzewska 7, meble
Drutowska A., Juljusza 4, meble
Ekielski F., Piotrkowska 255, 250 kg. cukru
Engler R., Nowopabjanicka 45, meble
Fajn T., Piotrkowska 200
Fogel F., Dąbrowska 24, meble
Fiszer B., Napiórkowskiego 70, kasa ogniotrwała
Fogel E. i Wacławik, Orla 14, meble
Frontczak A., Łowicka 6, maszyna do szycia
Fritsche P., Wodna 19, meble, waliza
Fice B., Napiórkowskiego 73/75, maszyny
Fiszer G., Napiórkowskiego 70, kasa ogniotrwała
Fogel A., Napiórkowskiego 41, maszyna do szycia
Gonski A., Wólczańska 9, urządzenie biura
Goldring Ch., Rrzozowa 13, 20 szt. towaru, 10 paczek przędzy
Gittel H., Wólczańska 117, maszyna do pisania
Gogolczyk St., Mińska 24, maszyna do szycia
Geisler A., Kilińskiego 136, kredens
Gerszt F., Rzgowska 97, meble
Górny J., Wileńska 34, meble
Guminiak St., Wólczańska 260, szafa
Grynbard W., N.-Zarzewska 32, meble
Goldberg S., Rzgowska 2, szafa
Garnczarek St., Łowicka 7, tremo
Gryc M., Napiórkowskiego 27, skrzypce
Granek L., Wólczańska 67, szafa
Głowiński Ch., Napiórkowskiego 7, szafa
Garnys W., Pryncypalna 16, meble
Górna E., Wileńska 34, 15 kg. mydła
Gzylenberg Sz., Rzgowska 3, meble
Glapiński J., Gubernatorska 23, maszyna do szycia
Henoch M., Kątna 25, meble
Henochowicz I., Nawrot 14, kredens
Herman L., Kątna 18, urządzenie sklepu
Hanke L., Wólczańska 159, kanapa, maszyna do szycia
Hecht Sz., Nowo-Zarzewska 39, meble
Hekt M., Nowo-Zarzewska 9, szafa
Hendeles B., N.-Zarzewska 5, maszyna do szycia
Hecht M., N.-Zarzewska 3, meble
Jeske A., Sz. Pabjanicka 14, meble
Jauch J., Kopernika 8, maszyna do szycia
Jasińska J., Skierniewicka 16, meble
Jauch J., Kopernika 8, maszyna do szycia, meble
Jabłoski W., Przędzalniana 103, maszyna do szycia
Jabłoński M., Napiórkowskiego 89, mydło, groch
Jarzębowski I., Wólczańska 230, urządzenie sklepu
Jarecka F., Kątna 36, obras
Jakubowski L., Piękna 29, lustro
Klimek P., Grodzieńska 7, 2 wagi, komoda
Kon B., Pusta 13, meble
Kluska A., Zawiszy 7, meble, maszyna do szycia
Kruszyński A., Kątna 56a, 5 worków mąki
Krajewski S., Grabowa 23, meble
Kaliński H., Lubelska 12, meble, maszyna do szycia
Kenig A., Sz. Pabjanicka 49, meble
Ketner K., Napiórkowskiego 21, urządzenie sklepu
Klingsporn K., Nawrot 92, meble, meszyna do szycia
Koch J., N.-Senatorska 12, meble
Kryśkiewicz C., Odyńca 20, 2 szafy
Kraj B., Odyńca 60, meble, zegar
Kaczmarek A., Śląska 56, maszyna do szycia, szafa
Klajnman H., Słowiańska 17, maszyna do szycia, meble
Kinstler W., Piotrkowska 275, fotel
Kon M., Wierzbowa 46, maszyna do pisania
Kaliski M., Senatorska 25, meble
Kwast L., Ozorkowska 8, meble
Krauze Ch., St. Wólczańska 12, urządzenie biura
Kunig H., Napiórkowskiego 119, kasa ogniotrwała, kredens
Kozłowski Ch., Rzgowska 2, kredens
Kochen A., N.-Zarzewska 5, maszyna, kredens
Kunkel L., Kopernika 57, tremo
Krawczyk J., N.-Pabjanicka 7, meble, waga
Kielski A., Senatorska 16, meble, maszyna do szycia
Kołodziejczak E., Piękna 31, 15 kg. mydła
Kinast J., Kątna 24, waga, soda, mąka
Kozakiewicz K., Nowopabjanicka 154, szafa
Kaczmarek St., Sz. Pabjanicka 3, szafa
Konecki St., Kopernika 46, meble
Kaplan W., N.-Zarzewska 11, meble
Kaplan B., N.-Zarzewska 11, meble, maszyna
Koffman J., N.-Senatorska 10, meble, maszyna do szycia
Lehman R., Piotrkowska 192, meble
Lipszyc M., Napiórkowskiego 5, meble, maszyna do szycia
Sakowski R., Piotrkowska 307, 50 lit. wódek
Lewin M., Piotrkowska 174, urządzenie sklepu
Lebrecht B., Piotrkowska 186, meble, maszyna do szycia
Łaski A., Piotrkowska 175, meble, fortepian
Ławiński F., Napiórkowskiego 57, urządzenie sklepu
Litke L., Napiórkowskiego 31, towar galanteryjny
Landau i Szternfeld, Napiórkowskiego 16, deski
Landau S., Napiórkowskiego 9, kredens
Miałkowski F., Dobra 10, meble, maszyna do szycia
Miałkowski R., Dobra 11, maszyna do szycia
Marczant St., Kątna 56, meble, maszyna do szycia
Mysliborscy, Kilińskiego 86, kredens
Marciński St., Kopernika 12, meble
Makowska J., Nawrot 99, meble
Minc K., Kijowska 7, szafa
Mantaja A. SS-wie, Wileńska 9, maszyna do szycia, kredens
Majerczyk Sz., N.-Zarzewska 30, szafa
Marszał A., Sz. Pabjanicka 1, meble
Malinowski Ł., Słowiańska 13, szafa
Martin O., Napiórkowskiego 39, urządzenie sklepu
Neugebauer P., Ciasna 17, drzewo, deski
Nowakowski K., Horodelska 8, kanapa
Neumark Ch. D., N.-Zarzewska 7, meble
Olszyc H., Mazurska 27, szafa
Pinczewski H. M., Wólczańska 262, szafa
Pladek i Fujarska, Główna 43, meble, patefon
Przybył L., Janiny 5, meble
Plockier M., Piotrkowska 292, meble, maszyna do szycia
Piechocki Z. i M., Kopernika 18, meble
Pajer A., Mazurska 3, szafa
Paszke I., Napiórkowskiego 9, meble
Pawlak, Przędzalniana 38, meble
Pol J., Wólczańska róg Karola, meble
Pol F., Wodna 15, meble, dywan
Paczerkowski I., Rzgowska 2, maszyna do szycia
Praszkier J., Nawrot 39, meble
Pruszyńska M., Kątna 69, urządzenie sklepu, waga
Poznański S., N.-Zarzewska 7, kredens
Pawłowski K., Napiórkowskiego 38, maszynka do krajania szynki
Płoszajski, Napiórkowskiego 31, urządzenie sklepu
Ramisch P., Ciasna 21, meble
Rahl F., Piotrkowska 26, meble
Russak St., Grabowa 26, meble
Behr R., Wólczańska 177, meble
Radziszewski A., Kopernika 45, meble, pianino
Rajgenbaum I., Krucza 13, szafa
Rzepecki J., Miła 1, meble
Rotberg H., Piotrkowska 197, meble
Rinow O. P., Piotrkowska 278, biurko
Ritter M., Grodzieńska 24, szafa
Renner E., Kopernika 41, tremo
Różycki D., Sz. Pabjanicka 50, waga, meble
Rozental Ch., Piotrkowska 26, maszyna do szycia
Rajs M., N.-Zarzewska 6, obuwie
Ramisch P., Napiórkowskiego 24, szafa
Srebrny M., Kopernika 19, obrus, kasa ogniotr., meble
Szacher H., Bednarska 3, meble
Szelgowski F., Karolewska 28, meble
Szkup J., Grodzieńska 5, meble
Szer J., Grodzieńska 9, meble
Szeligowski F., Karolewska 28, meble
Szancenbach W., Piotrkowska 118, meble
Srebrny M., Kopernika 18, meble
Sztajnke G., Łowicka 5, urządzenie sklepu
Sowiński St., Lelewela 19, lustro
Szenfeld L., Napiórkowskiego 58, szafa
Szenfeld S. i Goldring, Napiórkowskiego 58, meble
Silberszpic J., Piotrkowska 266, meble
Szymańska St., Żórawia 4, lustro
Staśkowski L., Piotrkowska 285, maszyna do szycia
Szerszeń B., Nawrot 89, meble
Szafir J., Nowozarzewska 11, meble, maszyna do szycia
Szreder K., Piotrkowska 190, meble
Szyszko J., Napiórkowskiego 163, 2 worki mąki
Stępniak J., Rzgowska 11, mydło, czekolada
Szulc K., Napiórkowskiego 12, maszyna do szycia
Szylski A. M., N.-Zarzewska 4, kredens
Stańczyk W., Napiórkowskiego 81, urządzenie sklepu
Tytel O., Granitowa 15, maszyna do szycia, szafa
Tietzen T., Łąkowa 1, 2 biurka
Turski F., Grabowa 22, pianino
Troppe J., N.-Zarzewska 7, kredens
Tenenbaum I. J., Napiórkowskiego 7, szafa
Tajtelbaum J., Zamenhofa 16, meble
Tauman Sp. Akc., Juljusza 6/8, 2 kasy ogniotr.
Wasilewski F., Fijałkowska 18, meble, zegar
Wolkowski W., Karola 14, maszyna do pisania, biurko
Wawrzyński W., Kapliczna 6, meble
Windman Cz., Kątna 10, urządzenie biura
Wojciszek J., Napiórkowskiego 15, maszyna do szycia
Wenske W., Orla 11, pianino, meble
Wagner Z., Rokicińska 53, urządzenie salonu
Walecka Z., Rzgowska 27, lustro
Wajnberg M., Sieradzka 5, szafa
Wierzchowski I., Przędzalniana 88, meble
Weber D., Miła 1, meble
Wagman P., Piotrkowska 292, kołdra
Warchoł A., Napiórkowskiego 197, szafa
Wakczyk Sz., N.-Zarezwska 31, rower
Witke R., Przędzalniana 51, bielizna
Wajntreter J., Karolewska 8, tremo
Wilczkowska E., N.-Zarzewska 6, maszyna do szycia, stół
Wandechowicz J., Gubernatorska 15, mąka
„Xylos", Napiórkowskiego 59, biurko
Zier J., Grodzieńska 24, meble
Zaunar P., Petersburska 36, meble
Zerbe O., Piotrkowska 229, meble
Załączny St., Piaseczna 12, zegar
Zalcensztajn I., Rokicińska 31, meble, maszyna do szycia
Zylberberg M., Górny Rynek 2, kapelusze damskie
Zawadzka C., Rzgowska 13, meble
Zarzycki J., Grzybowa 7, szafa
Zelewicz M., N.-Zarzewska 4, szafa
Zając K., Krzywa 2, meble, maszyna do szycia
Zalc A., Piotrkowska 192, meble
Zalewski B., Sosnowa 8, meble, gramofon
Zapędowski i Sp., Napiórkowskiego 39, urządzenie sklepu
Ekkert A., Zygmuntowska 10, meble
Szyc E. W., Nawrot 98, meble

Jeszcze w sprawie Łagiewnik.

Zbiegiem przypadku, a mianowicie w związku ze śmiercią ś. p. prezydenta Cynarskiego, stanowisko kierownika Magistratu objął wiceprezydent Wojewódzki. I kiedy w Sądzie Pokoju w Zgierzu wypłynęła drobna sprawa nielegalnego wyrąbu w lasach Łagiewnickich, Sąd Pokoju pociągnął do odpowiedzialności właścicieli Łagiewnik t.j. Magistrat m. Łodzi i p. Grossmana. Magistrat m. Łodzi reprezentuje obecnie wice-prezydent Wojewódzki a że Sąd osoby prawnej na ławie oskarżonych posadzić nie może, a tylko osobę fizyczną, dlatego też wezwanie sądowe przysłał na ręce wice-prezydenta Wojewódzkiego.

Tak się sprawa przedstawia z punktu widzenia prawdy. Ale są u nas pisma, które prawdy nie lubią, mało—które prawdy nienawidzą. Dlatego ową drobną sprawę w Sądzie Pokoju w Zgierzu rozdmuchano, zaś z wiceprezydenta Wojewódzkiego zrobiono człowieka, całkowicie za gospodarkę w Łagiewnikach odpowiedzialnego.

Cieszą się hjeny żydowskie, że znów po Łodzi puszczono kłamstwo, że znów oszkalowano człowieka prawego i uczciwego. Bo ci panowie tak jak prawdy, tak samo i uczciwości nie znoszą. Wolą kalać się w brudzie i kłamstwie!

KRONIKA POLITYCZNA

POLSKA

— Urzędowa Polska Agencja Telegraficzna donosi, że wszelkie pogłoski o zmianach w Rządzie, pozbawione są wszelkich podstaw, to znaczy są nieprawdziwe.

— W Warszawie wykryto i zlikwidowano komitet centralny komunistów ukraińskich, którzy w tajnych odezwach wzywali do walki zbrojnej z Polską. Dotychczas aresztowano kilkanaście osób, między innemi dwóch redaktorów i literata Hempla.

— Pod przewodnictwem generała Kaz. Sosnkowskiego utworzył się komitet organizacyjny b. więźniów ideowych który zwołuje zjazd więźniów ideowych z okresu lat 1914 do 1918 na dzień 18-go listopada b. r.

Zjazd byłych legjonistów w dniu 6 i 7 sierpnia w Kaliszu i Szczypiornie zapowiada się bardzo okazale i imponująco.

ZAGRANICA

— RUMUNJA. Królem rumuńskim obwołany został 6 cio letni książę Michał, wnuk zmarłego króla Ferdynanda a syn byłego następcy tronu, księcia Karola, który zmuszony postał zrzec się tronu i jako wygnaniec przebywa we Francji.

Ponieważ króla Michała narazie więcej interesują zabawki dziecięce niż korona i berło, władzę w jego imieniu sprawować będzie przez lat 12 Rada Regencyjna. Właściwym panem Rumunji jest w chwili obecnej premjer Bratianu.

— NIEMCY odbudowały już znaczną część swojej — zniszczonej podczas wojny — floty wojennej W sierpniu odbyć się mają wielkie manewry floty i wojsk lądowych niemieckich. Wiadomość o tem wywołała w całej Europie wielkie zainteresowanie.

— ROSJA Na Ukrainie bolszewicy rozstrzelali w ostatnim tygodniu przeszło 200 osób. Krwawy teror bolszewicki powoduje zbrojne powstanie gnębionej ludności. Chłopi uciekają do lasów i stąd napadają na oddziały bolszewickie.

KOLEDZY!

Członkowie N. P. R. Lewicy, członkowie polskich związków zawodowych! Wyborcy „siódemki“.!

Endekoidzi prawicowi wydali w Łodzi pierwszy numer „tygodnika“ zwanego „Głosem Robotniczym“. Zarzucają „Pracy“ że nie jest wyrazicielką waszych myśli i dążeń, że nie jest głosicielką idei narodowo-robotniczej, idei N. P. R...

Twierdzą, że ten niby „Głos Robotniczy“ jest w Łodzi koniecznie potrzebny, że choć **wydawany jest** za niewiadomo skąd wzięte pieniądze, ale **dla rozbijania Waszych organizacji zawodowych i politycznych,** musi się znaleźć u każdego z Was...

Jaką będzie na to Wasza odpowiedź? -Sądzimy, że jest tylko jedna; **ani grosza na podtrzymanie istnienia tego „Głosu“** przez kupowanie go od kolporterów witosikowych!

Lecz musi być i druga: **muszą wzrosnąć szeregi prenumeratorów „Pracy“!**

Wobec insynuacji „Głosu“ **punktem honoru dla każdego z Was jest zjednanie przynajmniej po 2 nowych prenumeratorów „Pracy“!.**

Jest to obowiązkiem Waszym ze względu na Was!

Nie wątpimy, że go skrupulatnie wypełnicie!.

Z życia organizacji N. P. R.

— Dzielnica Wodna. W dniu 30 b. m. o godzinie 7-ej wiecz. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 91. zebranie członków Dzielnicy.

Koło Pracowników Miejskich N.P.R. Lewicy.

W dniu 1-go sierpnia b. r. o godz. 7-mej wieczorem w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91, odbędzie się posiedzenie Zarządu w raz z dziesiętnikami. Sprawy ważne, obecność wszystkich członków Zarządu pożądana.

Marsz Strzelecki.

W związku z obchodem dziesięcioletniej rocznicy internowania Legjonistów w Szczypiornie i odbywającym się tamże Zjeździe Legjonistów w dniach 6 i 7 VIII. 27, K-mda Okręgu Związku Strzeleckiego Łódź wespół z Kmdą Podokręgu Kalisz urządza w dn. 5-7 VIII. 27, wielkie trzydniowe drużynowe zawody marszowe na trasie Łódź, Łask, Sieradz, Kalisz, Szczypiorno długości 127 km.

Organizacja i regulamin zawodów oparte są na „Marszu Szlakiem Kadrówki“ i przebieg zawodów odbędzie się całkowicie w myśl wydanych w tym celu przez Kmdę Główną Związku Strzeleckiego przepisów.

Na mecie w Szczypiornie zawodników oczekiwać będą przybyli na Zjazd Legjoniści, Dostojni goście z Marszałkiem Piłsudskim na czele a między innymi wycieczka „piłsudczyków“ z Ameryki.

Komenda Okręgu Związku Strzeleckiego Łódź, zaprasza wszystkie stowarzyszenia sportowe, jednostki wojskowe, hufce szkolne i Oddziały Związku Strzeleckiego do wzięcia udziału w powyższym marszu.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 30 ust. 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 roku o rozbudowie miast (D. U. Rz. P. № 42 poz. 372) podział nieruchomości, położonych w granicach administracyjnych m. Łodzi, nastąpić może tylko na podstawie planu podziału, zatwierdzonego przez Magistrat m. Łodzi i że przed uzyskaniem tego zatwierdzenia nie mogą być dokonywane wpisy hipoteczne podziału nieruchomości, a umowy w sprawie odstąpienia części nieruchomości nie mają mocy prawnej,

Podania o zatwierdzenie planu podziału nieruchomości należy składać w Biurze Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności № 14, III piętro, pokój 41,

Łódź, dnia 22 lipca 1927 roku.

MAGISTRAT m. ŁODZI
w/z. (—) GROSZKOWSKI.

Wydawca Zarząd Wojewódzki N. P. R. Druk F. Rydlewskiego, Sienkiewicza 35. Telefon 6-40. Redaktor odpowiedzialny ANTONI HILCZER.